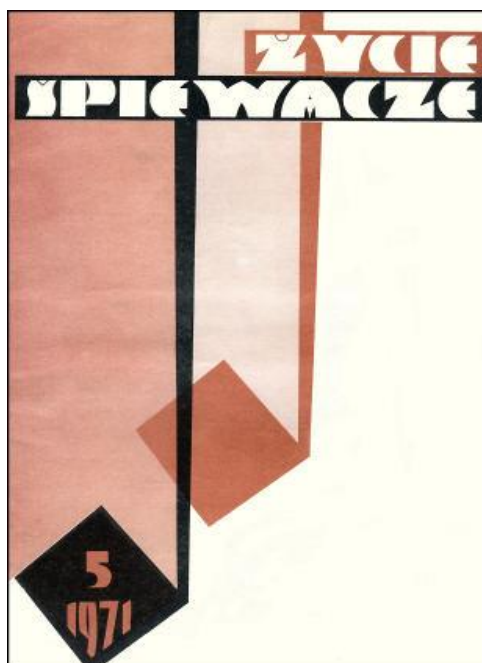


Jan Pankiewicz

PODLASIE

Podlasie to jeden z piękniejszych naszych regionów, znany z przepięknego folkloru, specyficznych zwyczajów oraz ludowych przyśpiewek! Dawniej region wybitnie rolniczy, zamieszkały przez biedotę chłopską, zaniedbany pod względem gospodarczym i kulturalnym, zaliczany był do tak zwanej Polski "B". W ciągu ćwierćwiecza Polski Ludowej zaistniały tu olbrzymie i zasadnicze zmiany. Wieś podlaska z każdym rokiem staje się coraz bardziej postępową, zamożniejszą i kulturalniejszą. Dzięki doprowadzonej energii elektrycznej, wieś tutejsza gospodaruje już po nowemu, a praca na roli staje się lżejsza i wydatniejsza. Na pola wyjechały traktory i kombajny, w wiejskich gospodarstwach pracę rąk w coraz większym stopniu zastępują nowoczesne maszyny, a zmechanizowany sprzęt, o którym nie tak dawno jeszcze tutejsi mieszkańcy nawet nie słyszeli, powszednie z dnia na dzień i staje się nie zbędny w prawidłowym funkcjonowaniu gospodarstwa wiejskiego.



Obok dużych osiągnięć ekonomicznych, tutejsza wieś dobija się również rangi kulturalno-oświatowej. Niemal w każdej wsi jest kółko rolnicze, biblioteka, wiejska świetlica, klub rolnika itp. W ośrodkach tych rolnik może zasięgnąć porady fachowej, dokonać wymiany myśli, odpocząć i kulturalnie spędzić wolny od pracy czas. Nie obce są również mieszkańcom wsi audycje radiowe i telewizyjne. Biorąc pod uwagę, że był to teren bez tradycji przemysłowych, społecznych, oświatowych i kulturalnych, jest to niewątpliwym postępem i awansem podlaskiej wsi.

A co zasługuje na uwagę w tutejszych miastach i miasteczkach?

Przede wszystkim, podobnie zresztą jak w całym kraju, burzliwy rozwój budownictwa i przemysłu zwłaszcza rolniczo-przetwórczego. Ponadto dokonuje się deglomeracji części niektórych wielkich stołecznych, zakładów przemysłowych. Powstają nowe

osiedla mieszkaniowe, szkoły, ośrodki zdrowia, kultury, wypoczynku i sportu. Jednym z głównych tego rodzaju miast - nie będzie na pewno przesadą jeśli określe go stolicą Podlasia są niewątpliwie Siedlce, bowiem ekonomiką, kulturą oraz szerokim wachlarzem rozbudowanego szkolnictwa, oddziałują one niemal na cały region. Zresztą ekonomiczny rozwój Siedlec częściowo datuje się już od mniej więcej drugiej połowy 18 wieku, kiedy otrzymała je w posagu przedsiębiorcza żona Michała Kazimierza Ogińskiego. Od tego czasu aż po dzień dzisiejszy Siedlce dominują na czele miast podlaskich. Nade wszystko jednak miasto charakteryzuje się dużą ilością różnego rodzaju szkół. Jak wspominają niektóre kroniki, już w pięćdziesiątych latach XIX wieku Siedlce stanowiły znaczny ośrodek szkolnictwa średniego. Nic więc dziwne go, że w okresie międzywojennym Siedlce uchodziły za miasto młodzieży. Obecnie ilość szkół jeszcze bardziej wzrosła. Na uwagę zasługuje bardzo

pożyteczna działalność, powstałej dopiero po wojnie, Państwowej Szkoły Muzycznej, toteż nic dziwnego, że gospodarze miasta czynią starania o podniesienie jej do rangi średniej szkoły.

Jeszcze większego splendoru dodała Siedlcom w ubiegłym roku szkolnym pierwsza inauguracja roku akademickiego, w tutejszej Wyższej Szkole Pedagogicznej, stąd i awans do miana miasta akademickiego.

Miasto posiada również utrwalone już bogate tradycje kulturalne, działają tu bowiem z dobrym rezultatem różne amatorskie zespoły artystyczne pod egidą i fachowym kierownictwem Powiatowego Domu Kultury. Należałoby również przypomnieć, że Siedlce już przed II wojną światową znane były ze stosunkowo znacznej działalności kulturalnej. Duże uznanie w tej dziedzinie należy się m.in. dobrze znanej mieszkańcom miasta, stacjonującej tu w omawianym czasie - orkiestrze wojskowej. Orkiestra, prócz muzyki dętej, propagowała w stosunkowo szerokim zakresie również muzykę symfoniczną. Jej koncerty, które szczególnie z dużą troskliwością były organizowane dla młodzieży szkolnej, po dzień dzisiejszy są mile wspomniane przez ówczesnych uczestników. Aż do wybuchu wojny intensywną działalność kulturalną prowadzili tu dwaj znani obecnie kompozytorzy i pedagodzy: Jarosław Hronda ówczesny nauczyciel w średnich szkołach ogólnokształcących a także kapelmistrz wspomnianej wyżej orkiestry wojskowej, późniejszy pułkownik i szef oddziału LWP oraz Aleksander Bryk, działający obecnie jako kompozytor, pedagog w Państwowym Liceum Muzycznym oraz kierownik artystyczny Państwowej Operetki w Lublinie.

Podlasie posiada również swój czynny udział w walkach narodowo-wyzwoleńczych, w utrwalaniu władzy ludowej, w pomnażaniu dóbr materialno - kulturalnych i dużo, dużo jeszcze innych ciekawych i godnych uwagi osiągnięć. Ale to nie jest dzisiaj tematem mego artykułu.

Chciałbym przynajmniej pokrótce zaprezentować Czytelnikom Amatorski Zespół Pieśni i Tańca, który przyjął nazwę od swego macierzystego regionu "Podlasie".

Zespół powstał z inicjatywy Miejskiego Komitetu PZPR w październiku 1962 roku przy Związkach Zawodowych MPRBO w Siedlcach. Wkrótce bo już w roku 1964 patronat nad zespołem przyjął Powiatowy Dom Kultury. Pomysł utworzenia zespołu okazał się trafny; sprzyjał temu urabiany już od lat odpowiedni klimat, bowiem na terenie miasta działał już z dużym powodzeniem ośrodek kształcenia muzycznego, najpierw pod postacią Państwowe go Ogniska Muzycznego a następnie Państwowej Szkoły Muzycznej, Na wieść o tworzącym się zespole zgłosiło się wielu chętnych, spośród których wybrano około 80 osób. Ten spontaniczny okres posiada swą niewątpliwą wymowę. Kierownictwo muzyczne i artystyczne powierzono Konstantemu Domagale, który stanowisko to nie przerwanie piastuje do dnia dzisiejszego. Choreografem została Józefa Buczyńska a od roku 1969 Wanda Bończa. Dzięki tak dobranemu kierownictwu fachowemu, z miejsca zaistniała prężna organizacja pracy szkoleniowej, w wyniku której przygotowano szereg ambitnych i bardzo ciekawych programów jak na przykład "Pory roku", "Jarmark Podlaski" i "Wesele", "Plotki", "Na Podlasiu byłem" itp.

Zespół bazuje na tematyce swego regionu i chociaż liczy dopiero osiem lat, dla krzewienia kultury ludowej uczynił już bardzo wiele. Nie wystarczy już dzisiaj powiedzieć, że zespół jest znany w każdym mieście i wsi podlaskiej, gdyż znają go dobrze również mieszkańcy województwa warszawskiego a ze swoich występów artystycznych coraz częściej daje się poznać także słuchaczom radia i wielomilionowej rzeszy widzów.

Działalność zespołu nabiera i coraz większego znaczenia także i z powodu odkrywania przez niego i odzyskiwania dla ludowej i narodowej kultury starych pieśni, tańców, strojów, zwyczajów i obyczajów. Zespół cieszy się wypracowaną i dobrze zasłużoną opinią wśród mieszkańców i władarzy swego miasta. Wszystkim uroczystościom, rocznicom, świętom narodowym i państwowym w swoim mieście i w wielu miejscowościach województwa, przydaje właściwego klimatu i barwy. Ostatnio uczestniczył w otwarciu dużego obiektu szkoleniowego aż w Sokołowie Podlaskim, natomiast w sierpniu ubiegłego roku stał się głównym ośrodkiem zainteresowania tysięcy widzów podczas barwnego widowiska na wojewódzkich dożynkach w Ciechanowie. Zespół ma za sobą również zagraniczne tournée artystyczne, bowiem w ramach wymiany kulturalnej występował z dużym powodzeniem w Mińsku Białoruskim w roku 1966 i w wielu innych miejscowościach Białorusi.

Za owocną i wielce pożyteczną działalność artystyczną zespół otrzymał wiele wyróżnień i nagród a wśród nich odznakę 1000-lecia Państwa Polskiego, wyróżnienie Ministra Kultury i Sztuki za całokształt pracy społecznej w dziedzinie rozwoju i upowszechnienia kultury w województwie warszawskim, a także dyplom przyznany przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Prezydium Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Warszawie.

Na zainicjowaną przeze mnie propozycję, czy nie należałoby zalecić innym amatorskim zespołom wypracowanej przez tutejsze kierownictwo "recepty" - mgr K. Domagała odpowiedział krótko i dobitnie: "Nie mamy nic do ukrywania ani do specjalnego ujawniania. Pracujemy! Pracujemy rzetelnie, planowo, systematycznie i ofiarnie. I to jest naszą najlepszą receptą. Natomiast sukcesy jakie osiągamy oraz warunki do krzewienia kultury wśród szerokich kręgów naszego społeczeństwa, zawdzięczamy przede wszystkim rozumnej i godnej naśladownictwa inicjatywie ludzi, którzy kierują życiem i potrzebami naszego miasta".

Szczególne uznanie za ofiarność i poświęcenie wyraził mgr Domagała członkom zespołu, którzy - jak powiedział - "stanowią kolektyw zwarty, zżyty, karny, zrównoważony i bardzo przywiązany do swej pracy artystycznej. Nie ma wśród nas takich, dla których zespół jest miejscem spotkań towarzyskich lub okazją do atrakcyjniejszych wyjazdów. Znajdujemy zrozumienie i poparcie w wielu zakładach pracy toteż nic dziwnego, że nie spotykamy się z jakąś jawną niechęcią, jeśli w wyjątkowych wypadkach zachodzi konieczność zwolnienia pracownika na kilka godzin z pracy".

Radykalnej i konkretnej pomocy udziela zespołowi Powiatowy Dom Kultury. Zabezpiecza frekwencję, ekspozycje, pomoce szkoleniowe i materiałowe, no i nazwijmy rzecz po imieniu - "kuźnię" gdzie rodzą się i dojrzewa ją nowe pomysły. Jest to jak widać całe "zaplecze", bez którego nie mógłby istnieć zespół. Zrodzone pomysły tu z kolei są "obkuwane" na detalach, wygładzane i polerowane tak długo aż nabiorą właściwych kolorów. Wszystkie najdrobniejsze nawet szczegóły muszą być opanowane indywidualnie przez poszczególnych członków, a następnie przez wielki organizm, jaki tworzy zespół. Jak widać niełatwa jest praca zespołu, a jego istnienie oraz właściwe funkcjonowanie zależne jest od dobrej woli i ofiarności wielu dobrych i rozumnych ludzi.

Nie wypada, przynajmniej marginesowo, nie wspomnieć o wybitnej działalności poza innymi również w dziedzinie umuzykalnienia młodzieży tutejszego Powiatowego Domu Kultury, którego kierownikiem jest pani Danuta Ostrowska. Działalność, duża znajomość "warsztatu pracy" oraz niespożyta energia pani Danuty, to chyba oddzielny artykuł wiążący się z historią kultury miasta i powiatu. Jest ona przy tym pedantką, znawcą sztuki, i entuzjastką pracy. Cieszy się dużym autorytetem wśród młodzieży i współpracowników, a ponadto uznaniem u swoich zwierzchników.

Siedlecki Dom Kultury, który skupia niemal wszystkie problemy pracy kulturalno-oświatowej w swoim środowisku, jest znany z udzielania fachowej pomocy placówkom kulturalnym w całym powiecie.

No cóż na zakończenie pragnąłbym poświęcić jeszcze parę słów człowiekowi, który od powstania zespołu po dzień dzisiejszy jest nierozdzielnie związany z jego istnieniem i działalnością. Jest nim oczywiście mgr Konstanty Domagała "na co dzień" dyrektor, wykładowca i założyciel tutejszej Państwowej Szkoły Muzycznej. Praca w zespole, jak się z humorem wyraża, jest jego produktem ubocznym. Wiedząc jednak, że dyrektor Domagała jest człowiekiem nad wyraz skromnym i nie hołduje on panegiryzmowi pochwalnym, zmuszony jestem ograniczyć się do spraw najistotniejszych, nie drażniących jego skromności.

Poza pracą w szkole, w zespole oraz wielu innych jeszcze miejskich instytucjach i organizacjach, piastuje on również urząd prezesa Podlaskiego Towarzystwa Muzycznego. Ze stanowiskiem prezesa wiążą się wyjazdy w teren, gdzie organizuje ogniska muzyczne, wygłasza referaty, organizuje koncerty, odczyty itp. Jest również zbieraczem folkloru muzycznego, który po zanotowaniu, z kolei opracowuje i częściowo wykorzystuje w prowadzonym przez siebie zespole. Cały bowiem repertuar, którym dysponuje zespół, został "odgrzebany" z pamięci najstarszej generacji i przywrócony do życia oraz aktualnych potrzeb dzisiejszego społeczeństwa - właśnie przez niego. Aż nadto hołdu je przy tym powszechnie cenionej zasadzie, znanej pod hasłem "Pańskie oko..." Toteż w każdej porze dnia aż do późnego wieczora, można dyrektora zastać w szkole. Przy tak dużym zaangażowaniu jest zawsze pogodny i życzliwy, nigdy nie zdradza objawów przemęczenia, niechęci, ani nerwowości. Z natury Jest człowiekiem spokojnym o niespożytej energii twórczej. Jako dyrektor, za swoją skromność, wyrozumiałość, życzliwość i wiedzę jest lubiany i szanowany zarówno przez nauczycieli jak i wszystkich uczniów. Myślą przewodnią jego pracy dydaktyczno-wychowawczej Jest uczyć i jak najmniej biadolić i moralizować. Hospitacje dyrektora nie ograniczają się do wytykania błędów i wygłaszania uwag z dyrektorskiego "szczębla", lecz niosą radę i rzetelną fachową pomoc.

Za całokształt swej pracy zawodowej i za działalność społeczno-kulturalną został on odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, licznymi odznakami, dyplomami i wyróżnieniami Jest również laureatem Wojewódzkiej Nagrody Artystycznej.